

“Uzdrowiacze”

Kilka informacji wprowadzających w temat.

Robert Laurence Binyon, urodził się w 1869 roku. Był angielskim poetą, dramaturgiem i uczyonym. W 1915 roku, podczas I wojny światowej Laurence Binyon, zgłosił się na ochotnika do wojska i służył we Francji, jako sanitariusz w brytyjskim szpitalu wojskowym. Wrócił latem 1916 roku i jako wolontariusz zajmował się rannymi żołnierzami zabranymi z pola bitwy pod Verdun. Zmarł 10 marca 1943.

Jego najśłynniejszy utwór to „For the Fallen” (Dla poległych). Co roku, w drugą niedzielę listopada, jest recytowany podczas nabożeństwa kościelnych i uroczystości upamiętniających ofiary I i II wojny światowej. To dzień pamięci obchodzony w krajach Zjednoczonego Królestwa, a także Kanadzie, Australii, Nowej Zelandii.

Wiersz The Healers (Uzdrowiciele) to jedno z jego dzieł, które powstało pod wpływem przeżyć wojny w Europie. Tłumaczenie wiersza Doroty Konowrockiej-Sawy znalazłem w książce Dave'a Grossmana „O zabijaniu”. (W szkolnej bibliotece raczej nie znajdziecie.)

The Healers (Uzdrowiacze)

Zobaczyłem ich nocą,
Gdy bitwa jeszcze się toczyła.
Wśród wycia i krwawych cieni
Poruszali się niczym światło....

Obrzucali cierpiących badawczym spojrzeniem,
A ich palce były równie cierpliwe i zręczne.
Opatrywali rannych
I podnosili na duchu skręcających się z bólu.

Nie czerpią swej odwagi z gniewu,
Który zaślepia porywczych
Nie czerpią współczucia ze słabości,
Wrażliwi a jednak świadomi.

Czuwają wytrwale w tym piekle,
Nie zbaczając nawet na chwilę ze ścieżki wiary,
Nie gubiąc Światła,
które im przyświeca.

Ludzie wierni człowieczeństwu,
Wszegarniającej dobroci,
Ludzkiej duszy wznieconej piorunem,
Gdy padają wszystkie mury.

Temu światłu w szalonym zamęcie
Służą iocalają.
Jaką pieśnią oddać im hołd,
Najodważniejszym z odważnych

Robert Laurence Binyon

Trudno sobie wyobrazić, „co autor miał na myśli”? Obejrzyjcie film Mela Gibsona „Przełęcz ocalonych”. Jego główny bohater Desmond Doss to autentyczna postać. Zaciągnął się do armii amerykańskiej po ataku na Pearl Harbor. Za swoją służbę na polu walki otrzymał najwyższe odznaczenie wojskowe, Medal Honoru. Nie będę zdradzał scenariusza. Obejrzyjcie sami.

Jest kilka propozycji rozprawki:

- Kim są i skąd czerpią swoją odwagę „uzdrowiacze” z wiersza Laurence'a Binyona „The Healers”?
- W gniewie można zabijać, ale żeby ratować drugiego człowieka trzeba odwagę czerpać z wiary.
- Wskażcie teraz w obecnej sytuacji w kraju, na świecie tych, co: “Służą iocalają”. Kim są?

Na egzaminie może pojawić się tego typu dopisek. „Napisz rozprawkę (opisz, scharakteryzuj, zinterpretuj), odnosząc się do treści przytoczonego wiersza oraz znanych ci dzieł literatury lub kultury i własnych doświadczeń”. Jak poradzić sobie z rozprawką, to byle opis czy charakterystyka was nie zaskoczy. Na egzaminie raczej będzie tendencja do wskazywania polskich utworów literackich, ale dla treningu ...

A może coś sami zaproponujecie?

Po prostu napiszcie, co czujecie, co wam zapadło w pamięć, co się podobało, czy postępowalibyście tak samo jak bohaterzy z wiersza lub filmu. Możecie po prostu pogadajcie o tym z kolegami lub swoimi bliskimi.

PS

Nie zapraszajcie na seans młodszego rodzeństwa - film jest fragmentami bardzo brutalny.

Piotr Matzanke